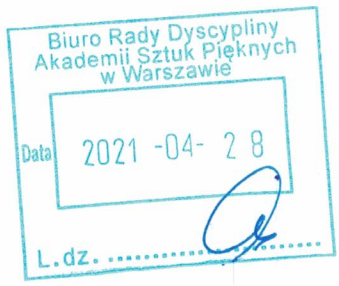
dr hab. Rafał Kotwis, prof. UAP
Wydział Rzeźby
Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

Poznań, 24 kwietnia 2021 roku



Recenzja dorobku artystycznego i dydaktycznego dra Krzysztofa Franaszka w związku z postępowaniem zmierzającym do nadania Jemu tytułu doktora habilitowanego w dziedzinie Sztuki, w dyscyplinie Sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Niniejsza recenzja została opracowana zgodnie z warunkami określonymi w art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.)

Zleceniodawca recenzji:

Pismem z dnia 17 lutego 2021 r. Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie zleciła mi za pośrednictwem Rady Dyscypliny Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie ocenę dorobku artystycznego i dydaktycznego Pana Krzysztofa Franaszka w związku z postępowaniem habilitacyjnym.

Dnia 01.03.21 Biuro Rady przekazało następujące dokumentację w postaci elektronicznej i papierowej: *Autoreferat, Dydaktyka, Selected Things*, odpis doktoratu i wniosek przewodni.

Z wniosku z dnia 18.06.20 możemy się dowiedzieć, że Pan Franaszek wskazuje osiągnięcie naukowe w postaci: *Rzeczy, które nas wciągają* – cykl prac rzeźbiarskich i fotograficznych zaprezentowanych na trzech wystawach indywidualnych.

Wskazuje także na załączniki w postaci: *Autoreferat – opis wskazanego osiągnięcia artystycznego, Monografia naukowa – wykaz osiągnięć artystycznych, Dydaktyka – wykaz osiągnięć naukowo – dydaktycznych.*

Krzysztof Franaszek jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W roku 2006 obronił tytuł magistra sztuki na Wydziale Rzeźby. W roku 2013 obronił tytuł doktora w dziedzinie Sztuki plastyczne, dyscyplinie Sztuki piękne. Tytuł rozprawy doktorskiej *„Centrum" – rzeźby, obiekty i rysunki stworzone w ścisłym kontekście Centrum Warszawy.*
Pracę na Uczelni rozpoczął w 2006 roku jako asystent dra hab. Antoniego Grabowskiego w Pracowni Rzeźby. Obecnie jest zatrudniony na stanowisku adiunkta na Wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W 2013 rozpoczął pracę w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej w Warszawie na kierunku Grafika gdzie pracuje na samodzielnym stanowisku jako wykładowca i promotor dyplomów licencjackich, magisterskich i aneksów artystycznych. Prowadzi Pracownie Rzeźby, Rzeźby Cyfrowej, Rysunku, Kształtowania Przestrzeni.
Od 2020 r. roku realizuje projekt współpracy międzynarodowej uczelni artystycznych w ramach programu NAWA „Katamaran".
W roku 2005 był stypendystą w pracowni Christiana Jankowskiego na Staatliche Akademie der Bildenden Künste w Stuttgarcie a w latach 2009, 2018 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
Autor tworzy rzeźby, obiekty, instalacje i rysunki, swoje prace prezentował w ramach ośmiu wystaw indywidualnych, uczestniczył w kilkunastu pokazach zbiorowych i projektach w Polsce, Niemczech, Holandii, USA, Rosji, na Litwie, Ukrainie, Bangladeszu i Indiach.

Autoreferat – opis wskazanego osiągnięcia artystycznego.
Autor przedstawia publikację zawierającą 124 strony, złożoną z części polskiej i angielskiej. Tytuł publikacji *Rzeczy, które nas wciągają,* jak sam pisze „Tekst dotyczy cyklu prac rzeźbiarskich i fotograficznych stworzonych w latach 2018 i 2019. Obiekty były zaprezentowane na trzech wystawach indywidualnych w Galerii Le Guern w Warszawie 2019 r. – „Rzeczy, które nas wciągają", w Galerii ArtWalk na Placu Europejskim w Warszawie 2019 r. - „Wszystkożercy" i w Galerii Korekta w Warszawie – Wyostrzone w 2018 r. Dodatkowo część rzeźb zostało upublicznionych w ramach wystaw grupowych takich jak Asian Art. Bienalle w Bangladeshu w 2018, Szron w Galerii Dawid Radziszewski 2020 w Warszawie czy Galeria Okno na Sztukę w Kutnie w 2018. Informacje o wystawach i o upublicznieniach prac umieszczone zostały w katalogach przedstawiających wystawy i na

stronach internetowych portali informacyjnych, takich, jak notes na sześć tygodni, going, artinfo, pap. W sumie przedmiotem opracowania jest dwadzieścia rzeźb o różnej skali oraz dwanaście fotografii zmontowanych jako obiekty podświetlane."

Na wstępie autoreferatu pan Franaszek określa kontekst teoretyczny swoich działań. Zaprasza czytelnika do własnych przemyśleń na temat istoty samej rzeźby, miejsca i przestrzeni. Wgłębia się w tak istotne a jednocześnie rudymentarne zagadnienia jak przestrzeń otwarta i zamknięta. Formalizuje podstawowe konteksty skali i punktu odniesienia. Zwraca uwagę na nowy rodzaj przestrzeni, który coraz większymi krokami wkrada się do naszego świata nie rzadko całkowicie go nam zastępując. Mowa oczywiście o przestrzeni wirtualnej, cyfrowym kodzie, który kusi swym przepychem, możliwościami. Cytując autora: „Estetyka złożona z pixeli, poligonów, verteksów i wektorów stała się językiem wizualnym, który od dawna jest częścią naszego świata. Dodatkowo druk 3D i Virtual Reality tworzy dowody na realne istnienie cyfrowej rzeczywistości." Autor w swej pracy wykorzystuje możliwości przenikania się tych przestrzeni. Kolejnym elementem wywodu autora jest rozdział pt. *Obiekt*. Tu autor nakreśla czytelnikowi rys historyczny ewolucji rzeźby. Wymienia Znaczenie materii, gestu, otwarcia na indywidualizm, oderwania rzeźby od obrazowania, zerwania z materialnym światem i wreszcie dociera do konceptualizmu, czystej idei. Wskazuje na zagrożenie płynące z nadprodukcji dzieł sztuki, które są coraz bardziej łatwe do wykonania dzięki nowym technologiom. Nowe technologie to także świat wirtualny i jego przestrzeń. Programy, sieć VR i druk 3d. Autor stara się wykorzystywać w swej twórczości doświadczenie wieków zeszłych jak i jest otwarty na nowe technologie, uważa, że „Postawa artysty ... to poszukiwanie, ciągła niecierpliwość. Chęć odkrywania, testowania, wyjścia poza swoją oswojoną strefę." Nie trudno zgodzić się z panem Krzysztofem, że „Dodatkowo ciągłe poszukiwanie unikatu, poszerzanie granic języka sztuki, dążenie do budowania nowych kanonów, ikon powoduje, że niektóre rzeczy są chybione, nieprzeżyte, wynikające z koniunktury lub innych zależności."

Pan Krzysztof pomimo to stale poszukuje nowych środków wyrazu. Używa drewna, metalu, tworzyw sztucznych oraz korzysta z druku 3d. Jak sam twierdzi „scala bogate formy wizualne za pomocą idei i symboli. Efektem tych działań są wyabstrahowane formy, instalacje, totemy czy też kasetony, które dotyczą ludzkiej natury i emocjonalności zakotwiczonej w tkance miejskiej, przestrzeni społecznej."

Efekty tego myślenia można było zobaczyć min. na wskazanej przez autora wystawie *Wyostrzone,* z tekstu dowiadujemy się o prezentacji cyklu rzeźb geometrycznych nawiązujących do narzędzi użytkowych. Pan Krzysztof porusza istotne dla niego zależności przedmiotów, które jednocześnie mają potencjał rozwoju jak i dekonstrukcji. Za pomocą obiektów zmienia kontekst przestrzeni, jej znaczenie, skupia uwagę widza uwrażliwiając jego zmysły w kontekście pewnego zagrożenia.

W tym miejscu pozwolę sobie na małą uwagę formalną. We wstępie autoreferatu autor wskazuje, „Tekst dotyczy cyklu prac rzeźbiarskich i fotograficznych stworzonych w latach 2018 i 2019." a wystawa *Wyostrzone* miała miejsce w roku 2017. Trudno mi ocenić czy jest to błąd formalny czy też po prostu niekonsekwencja. Z tekstu można się dowiedzieć, że jedna z prac była prezentowana w 2018 roku na wystawie w Bangladeszu. Być może to uzupełnienie tłumaczy tok rozumowania habilitanta.

Następną pracą, która anektuje przestrzeń galerii i odnosi się do geometrycznych kształtów jest *Mrok.* Praca z roku 2019 zbudowana przede wszystkim z wypolerowanego na lustro mosiądzu, w kształcie piramidalnych obiektów łączonych w asymetryczne i jednocześnie regularne formy, która symbolizuje światło. Znowu mamy do czynienia z kontrastem tym razem mroku i światła. Dwóch odmiennych zależności, które muszą współistnieć dla pełnego obrazu rzeczywistości. Autor używa abstrakcyjnego języka w celu wyrażenia swoich spostrzeżeń, często rzeczy trudnych do wyrażenia w sposób konwencjonalny. Myślę, że tego typu sposób konstruowania wypowiedzi artystycznej towarzyszy panu Krzysztofowi w większości realizowanych prac.

Rzeczy, które nas wciągają. Wystawa składała się z trzynastu rzeźb, instalacji i trzech fotografii umieszczonych w kasetonach podświetlanych. Prezentowane na wystawie obiekty opowiadają o pułapkach - wytwarzaniu pozorów, generowaniu zewnętrznej spektakularnej powłoki skrywającej wnętrze. Rzeźba o tytule *Zalotka* to dwuelementowa instalacja. Obiekty wykonane za pomocą druku trójwymiarowego zamknięte są w osobnych przeźroczystych gablotach. Inspirowane są zależnością ofiary i łowcy. Dwie prace o tytule *ała* i *ai oi* to przestrzenne litery układające się w wyrazy dźwiękonaśladowcze. Onomatopeje wyrażają odczucia bólu, zaskoczenia, doświadczenia trudu czy stękania. *Wspólny cel* nawiązuje do współzależności, w których funkcjonujemy. *Meduza* - kompozycja wykonana z dziewięciu mosiężnych pionowych elementów. U szczytu znajduje się plątanina wyostrzonych grotów. Praca przyciąga i zachęca do zbliżenia a jednocześnie odpycha, może wzbudzać strach.

W swym znaczeniu odwołuje się do mitologii czy psychologii, ma wiele znaczeń i jest symbolem często wykorzystywanym w historii sztuki. Trochę podobna praca to *Pazur*, Trójnoga stojąca na wyostrzonych punktach rzeźba, umieszczona jest pośród setek srebrno lśniących szklanych kul o różnych rozmiarach. Praca *Układ Zamknięty* to rzeźba abstrakcyjna wykonana z miedzi, mdf i druku 3D. Jest to kompozycja abstrakcyjna. Mimo nieprzedstawiającego charakteru rzeźby elementy układają się w kręgi i pętle, które możemy interpretować na kilka sposobów. Cykl życia, natury, pór roku. Cykle orbit – dnia i nocy, życia i śmierci. Praca o tytule *Rośnie* drewniana rzeźba wykonana w całości z jednego pnia lipy. Górna, organiczna część jest wyrzeźbiona w klasyczny sposób za pomocą dłut, wypolerowana i polakierowana. Dolna część to monument stworzony z pozostałości po procesie rzeźbienia górnego elementu. Półabstrakcyjny obiekt przypomina pionową muszlę, ziarno lub żeńskie narządy płciowe. Górna część to życie dolna to odpad, śmierć. *Złoty Baran* geometryczny obiekt o wysokości stu osiemdziesięciu centymetrów, asymetryczny z wmontowanym ekranem. Na ekranie wyświetlana jest cyfrowa rzeczywistość, symbol naszych czasów, w których poszukujemy większości informacji, kontaktów społecznych, rozrywki. Z drugiej strony abstrakcyjna wizualizacja pokazuje pustkę przekoloryzowanego świata. *Złoty Baran* to bożek współczesności. *Drop* to kolejna rzeźba wykonana z wypolerowanego na lustro brązu. Kształt ewoluuje, muszla zamyka się, przestawiona na krawędź traci równowagę, wydłuża się, jest asymetryczna, dynamiczna, przypomina płomień, żagiel, prawie ulotna. *Coś* - biologiczne doświadczenie formy przestrzennej. Organizm bezkształtny, bezkostny, bezmięsny, mieszkaniec muszli. Forma nieforemna, nieukształtowana materia – proces, który dąży do stworzenia rzeczy nieprzypominającej przedmiotu, a jednocześnie obrazujący energię twórczą, materializację życia jako bezkształtnie namnażanej materii komórkowej przypominającej drożdże, trudnej do powstrzymania, wymykającej się z intelektualnych ciągów przyczynowo - skutkowych. Obiekt *Bez tytułu* - pół artefakt, pół abstrakt, przedmiot symboliczny, przeźroczysty, niby zamrożony, uroda nieczynnej agresji, samotność kształtu, dystans, mikropułapka. Na wystawie były także wspomniane kasetony. Fotografia *Zoo* przedstawia wycinek gąszczu pełnego liści. Patrząc można wyobrazić sobie zanurzenie, znikanie, wejście w naturalne, roślinne wnętrze. Natura zaprasza, otwiera się, wciąga. Fotografia „Kosmos" przedstawia niedopałek papierosa i kapsel od piwa leżący na czarnym asfalcie. Resztki fluorescencyjnej cieczy mienią się kolorami tęczy. Wysoki kontrast obrazu powoduje, że obraz przypomina

przestrzeń kosmiczną z mnóstwem świecących drobinek. Angażująca, przyziemna przestrzeń zyskuje tutaj podwójne znaczenie.

Ostatnim wydarzeniem wchodzącym w skład dzieła wskazanego jest wystawa *Wszystkożercy*, autorska wizja na temat mieszkańców wielkich miast. Instalacja, na którą składają się rzeźby ze stali, mosiądzu, obiekty wykonane w technologii druku 3D i fotografie, opowiada o współczesnych postawach i wartościach, wysokim tempie życia, pogoni za sukcesem, wszechobecnym konsumpcjonizmie. Warte uwagi są prace *Trawnik* instalacja wypełniająca całą witrynę wystawienniczą. Wszystkie elementy są czarne. Obiekt, płaszczyzna, która stanowi podstawę, kwadrat o długości boku 110 cm, czarna trawa, wydrukowane w technice 3D rośliny, przedmioty, śmieci, opona. Instalacja to post apokaliptyczny pejzaż, gdzie odpady zmieszane są z naturą. *Dławienie* wykonana z ceramiki forma małży, która jest otwarta, drapieżna, dławi się przeźroczystą, splątaną, spływającą folią. Rzeźba to połączenie dwóch materii, szlachetnej ceramicznej oraz efemerycznej, podartej i śmieciowej. *Wyostrzone* - unosząca się, agresywna półabstrakcyjna instalacja oddaje aspekt agresji charakterystycznej dla tytułowych wszystkożerców, która jest symptomem niesymetryczności relacji społecznych.

Cykl prac wskazanych przez habilitanta obejmuje spory materiał, jest różnorodny, wykorzystuje wiele technik w tym ważne z punktu widzenia współczesności nowe technologie w postaci druku i grafiki 3d. Podejmuje tematy dotyczące natury ludzkiej, bacznie obserwuje otaczający świat, pragnie być jak najbliżej w konkretnym momencie przerzywania. Syntetyzuje, łączy nowe zestawienia i kompozycje, układa z nich ciągi znaczeniowe. Często posługuje się formą prostą , abstrakcyjną i co najważniejsze ma świadomość, że „czysty abstrakt nie zawiera kształtów, jest nieuchwytną czystą energią lub ideą.

Rzeczy wybrane - monografia naukowa – wykaz osiągnięć artystycznych.

Pan Franaszek publikację związaną ze swoimi osiągnięciami nazywa monografią naukową. Niestety nie mogę się zgodzić na to określenie, forma katalogu będzie tu pasować bardziej i na niczym absolutnie czytelnik nie straci. Dla formalności: Monografia naukowa jest to recenzowana publikacja książkowa, przedstawiająca określone zagadnienie naukowe w sposób oryginalny i twórczy; opatrzona przypisami, bibliografią lub innym właściwym dla

danej dyscypliny naukowej aparatem naukowym (Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 lutego 2019 r. - § 10. 1.)

Pomijając część formalną, publikacja zawiera zbiór prac z lat 2006 – 2020. Zawiera więc prace z przed doktoratu, te wskazane jako osiągnięcie naukowe i w końcu prace z okresu po doktoracie. Pewnie dla celów samej publikacji tak szeroki zakres jest uzasadniony jednak dla celów oceny pracy habilitanta oczekiwałbym konkretnego usystematyzowania prac według etapów związanych z awansami naukowymi.

Publikację autor dzieli na podrozdziały w skład, których wchodzą przyporządkowane prace. Rozdział *Czarne* w skład, którego wchodzi dwanaście prac. Rozdział *Obelisk* z sześcioma pracami, *Małża* z sześcioma pracami, *Kasetony* z czternastoma pracami, *Pułapka* z ośmioma pracami i *Elementy* z ośmioma pracami. Próbując uporządkować wykaz przedstawionego dorobku można wyliczyć prawie pięćdziesiąt zrealizowanych prac po otrzymaniu tytułu doktora z czego większość wchodzi w skład osiągnięcia naukowego. Pan Krzysztof po doktoracie prezentował prace na ponad czternastu wystawach w kraju i zagranicą min. Bienalle sztuki współczesnej w Bangladeshu, College of Fine Arts in Bangalore, w Indiach.

Warto wspomnieć o wystawie z roku 2013 pt. *Obelisk* w Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie. Takie prace jak: *Tondo, Widok przez okno, Krzyż, Obelisk* są doskonałymi przykładami prac osadzonych w kontekście architektonicznym i społecznym, stanowią cytaty wycięte z rzeczywistości, pokazują artystę wrażliwego, obserwującego zmieniającą się rzeczywistość. Istotnym punktem dla artysty stała się autorska galeria sztuki *G – point*, miejsce spotkań artystów, punkt interakcji środowiska i miejsce powstawania wielu projektów. Przełomowym momentem dla artysty była wystawa *Asfalt(2010)*. Osobiście uważam cykl prezentowany na wystawie za godny uwagi i jeden z lepszych w karierze kandydata, może dodał bym jeszcze najnowsze prace: *Obiekt 1-2-3*(2020), *Kosmo*(2020), czy *Bez tytułu* z 2019 roku. Można zauważyć, że autor to artysta płodny i o szerokich zainteresowaniach, dotykający różnych problemów natury społecznej, który wypowiada się raczej językiem abstrakcji, symboli. Istotnym elementem pracy jest materia - drewno, metal, tworzywo, druk 3d, smoła, asfalt, światło. Pan Franaszek porusza się w klasycznym warsztacie rzeźbiarskim ale także sięga po nowinki technologiczne i łączy te rozwiązania w swoich pracach. Jak sam pisze: „Pracuję, używając kontrastów światła i ciemnej masy, z użyciem nowych technologii i w tradycyjnych technikach rzeźbiarskich, … Obecnie działam na kilku polach, wystawiając swoje prace w ramach wystaw grupowych, pracuję nad

trzema pokazami indywidualnymi w Warszawie, Rumunii i na Litwie, które odbędą się w drugiej połowie 2020 i w 2021 r. Współpracuję z artystami z Niemiec i z Rumuni, tworząc projekty artystyczno-edukacyjne. Stale współpracuję z Galerią Le Guern w Warszawie. Nieprzerwanie pracuję nad nowymi dziełami."

Dydaktyka – wykaz osiągnięć naukowo – dydaktycznych.

Przedstawiona publikacja zawiera bogato ilustrowany materiał zawierający prace studentów z każdego okresu kształcenia. Jest usystematyzowana według roczników oraz Uczelni, na których pracuje pan Krzysztof Franaszek.

Habilitant obecnie zatrudniony jest na stanowisku adiunkta na Wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, współtworzy program nauczania i aktywnie działa w promocji pracowni i wydziału na zewnątrz ASP. W 2013 roku rozpoczął pracę w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej w Warszawie na kierunku Grafika. Tam pracuje na samodzielnym stanowisku jako wykładowca i promotor dyplomów licencjackich, magisterskich i aneksów artystycznych. Prowadzi Pracownie Rzeźby, Rzeźby Cyfrowej, Rysunku, Kształtowania Przestrzeni. Stworzył autorski program nauczania, który łączy ćwiczenia z zastosowaniem tradycyjnych technik artystycznych i zaawansowanej technologii cyfrowej, takiej jak modelowanie trójwymiarowe, Druk i Skan 3D.

Bardzo istotny i godny uwagi jest fakt, że w 2019 roku stworzył merytoryczną koncepcję studiów międzynarodowych. Dzięki programowi „Katamaran" Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, który przyznaje dofinansowania z Unii Europejskiej na tworzenie studiów II stopnia, uzyskał środki na przygotowanie studiów. Współpraca odbywa się pomiędzy uczelniami artystycznymi w Warszawie i w Cluj w Rumunii.

W Pracowni Rzeźby i Rysunku na Wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie prowadzi wraz z dr hab. Antonim Grabowskim, zajęcia ze studentami wszystkich lat. Pierwszy rok studiów jest obowiązkowy dla wszystkich, na drugim, trzecim i pierwszym magisterskim roku studenci mają możliwość wyboru pomiędzy pracowniami malarskimi i pracownią rzeźby. W pracowni realizowane są aneksy do dyplomów magisterskich i prace rzeźbiarskie, które towarzyszą dyplomom licencjackim. Warto nadmienić o istotnym promowaniu młodych adeptów sztuki przez takie działania jak: Noc Muzeów na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Wystawa prac studentów w galeriach W Kutnie, Puławach, w przestrzeni publicznej przy węźle komunikacyjnym Młociny,

w Centrum Informacji im. Jana Nowaka Jeziorańskiego w Warszawie, w galerii Związku Artystów Plastyków.

W Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej w Warszawie , Kierunek Grafika, specjalizacja techniki multimedialne Pan Krzysztof prowadzi zajęcia z Rzeźby cyfrowej. Zajęcia prowadzi na drugim roku studiów drugiego stopnia. Przedmiotem wprowadzającym jest Kształtowanie Przestrzeni, które prowadzi na trzecim roku studiów pierwszego stopnia. Kursy stanowią jednolity program, gdzie od ogólnych zagadnień dotyczących projektowania w przestrzeni trójwymiarowej przechodzi się do szczegółowych zadań z zakresu modelowania 3D i pojęć rzeźby funkcjonującej w świecie wirtualnym.

Oprócz Rzeźby cyfrowej Pan Franaszek prowadzi także zajęcia z tradycyjnej rzeźby. Jest to ważne zestawienie przedmiotów, gdzie równolegle pracuje ze studentami w przestrzeni cyfrowej i analogowej. Proces dopełnia się poprzez wykorzystywanie technik skanowania 3D, fotogrametrii i druku 3D. Doświadczanie różnic pomiędzy specyfiką pracy cyfrowej i manualnej jest w przekonaniu wykładowcy skutecznym sposobem na wartościowy rozwój procesu projektowo-artystycznego studentów.

Krzysztof Franaszek jest promotorem prac dyplomowych i aneksów na kierunku Grafiki, specjalność techniki multimedialne. Prowadzi prace magisterskie i licencjackie oraz aneksy artystyczne. Jak twierdzi jest promotorem ponad setki dyplomów co brzmi dość imponująco.

Na samym końcu warto zaznaczyć, że Pan Krzysztof prowadzi Pracownię Rysunku w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej na kierunku Grafika oraz przeprowadza ćwiczenia z rysunku w Pracowni Rzeźby Wydziału Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Jak widać zaangażowanie w dydaktyką kandydata jest duże, bardzo różnorodne, co stanowi o dużych kompetencjach dydaktycznych pana Krzysztofa.

Recenzja, którą Państwu przedstawiam może zawiera parę uwag, ale uważam, że należało je wytłuścić dla dobra samego zainteresowanego. Istotnym punktem postępowania jest przecież działalność artystyczna i dydaktyczna a na tych polach pan Krzysztof Franaszek wykazał się sporą aktywnością, zaangażowaniem i znaczącym wkładem w rozwój dyscypliny, którą reprezentuje.

W konkluzji recenzji stwierdzam, że działalność artystyczna i dydaktyczna dra Krzysztofa Franaszka oraz przedstawiona do recenzji praca złożona z części artystycznej potwierdzają twórczy i oryginalny dorobek artystyczny. Stwierdzam, że dr Krzysztof Franaszek spełnia niezbędne wymogi wynikające z ustawy z dnia 20 lipca 2018r. **Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce**, dział V - **Stopnie i tytuł w systemie szkolnictwa wyższego i nauki** (art. 219 ust. 1 pkt. 2 i 3) oraz wnoszę zatem o nadanie kandydatowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie Sztuki, w dyscyplinie Sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

dr hab. Rafał Kotwis, prof. UAP